

PROTOKÓŁ NR 6/11
posiedzenia Komisji Kultury i Spraw Obywatelskich
w dniu 24 marca 2011 roku

Obecni:

1. *Marek Nadolny* – Przewodniczący Komisji
2. *Wiesław Wierzbowski* – Zastępca Przewodniczącego Komisji
3. *Małgorzata Bruzda* – członek Komisji
4. *Danuta Krzewska* – członek Komisji
5. *Lidia Michalek* – członek Komisji
6. *Maria Modrakowska* – członek Komisji

Pracownicy Urzędu Gminy:

1. *Jan Wach* – Wójt Gminy
2. *Anna Karczewska* – Skarbnik Gminy
3. *Magdalena Kluska* – Sekretarz Gminy

Zaproszeni goście:

1. *Małgorzata Matczak* – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Strzelewie
2. *Stanisław Sz wajca* – Dyrektor Zespołu Szkół w Wojnowie
3. *Małgorzata Wojnowska* – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Kruszynie
4. *Anna Rudniak* – Dyrektor Biura Obsługi Szkół Samorządowych

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Tematyka:

Wstępna prognoza przyszłości oświaty na terenie gminy Sicienko.

Przewodniczący Komisji Kultury i Spraw Obywatelskich Marek Nadolny oddał głos Przewodniczącej Rady Gminy Beacie Henke, która skierowała do Komisji do rozpatrzenia sprawy kierowane do Rady Gminy. Przekazała pismo w sprawie problemu z miejscem zamieszkania jednego z mieszkańców Gminy z prośbą o przyjęcie stanowiska przez Komisję; pismo kilkorga mieszkańców Wojnowa w sprawie zamontowania oświetlenia, budowy chodnika oraz zamontowania progów zwalniających przy drodze prowadzącej w kierunku ich zabudowań. Przewodnicząca zwróciła się także o wytypowanie 1 osoby z Klubu Radnych „Wspólnota” do rozstrzygnięcia sprawy miejsca zamieszkania jednej z mieszkańek Gminy.

Radny *Marek Nadolny* zwrócił uwagę, że sprawa była poruszona podczas ostatniej Sesji Rady Gminy, jednak radni nie zostali z nią dokładnie zapoznani. Chciałby poznać szczegóły problemu.

Wójt Gminy przypomniał, że podczas Sesji zaproponował, by 2 radnych, po 1 z każdego Klubu zapoznało się z tą sprawą. Jest ona skomplikowana, wiąże się z koniecznością przeanalizowania wielu dokumentów, stąd taka była propozycja. Decyzja jednak należy do Rady Gminy.

Radny *Marek Nadolny* zaproponował, by sprawą zajęła się Komisja Rewizyjna Rady Gminy.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała także, że do Wójta Gminy i Rady Gminy kierowany był e-mail dotyczący wodociągu w Osówcu. Do Rady Gminy takie pismo nie wpłynęło. Dodała, że Urząd oszukuje.

Sekretarz Gminy wyjaśniła, że pismo wpłynęło do Wójta Gminy i zostało ono skierowane do rozpatrzenia do odpowiedniego referatu. Natomiast e-mail dotyczący tej sprawy został przesłany przez lokalną prasę.

Wójt Gminy zwrócił uwagę, że autor pisma posługuje się pełnomocnikami. Dodał, że osoba ta rozmawiała także o sprawie z Zastępcą Wójta. Przypomniał, że we wtorki można kierować się ze swoimi sprawami bezpośrednio do Wójta, są również wyznaczone dyżury radnych, podczas których możliwe jest przedstawienie problemów przez mieszkańców.

Radny *Marek Nadolny* zwrócił uwagę, że jeśli pośrednikiem autora pisma jest „Gazeta Regionalna Powiat”, to pismo staje się mało wiarygodne.

Przewodnicząca Rady Gminy opuściła obrady.

Radny *Marek Nadolny* Przewodniczący Komisji Kultury i Spraw Obywatelskich przystąpił do omawiania tematu posiedzenia. Poinformował, że od 1 września 2011 roku należy realizować obowiązek nauczania dzieci od 5 roku życia. Zrodzi się problem podwójnego nauczania.

Anna Rudniak – Dyrektor Biura Obsługi Szkół Samorządowych w Sicienku – poinformowała, że na podstawie przeprowadzonych analiz wynika, że w szkołach w Gminie w roku szkolnym 2011/2012 zmieni się ilość oddziałów „0”. W Zespołach Szkół w Wojnowie i Sicienku zmiany wiążą się z koniecznością zwiększenia o jeden liczby oddziałów najpierw w klasie zerowej, a później w szkole podstawowej. Na ten cel wygoszparowane zostaną pomieszczenia. Zatrudnione będą musiały zostać dodatkowe osoby. Koszt z tym związany zależy od stopnia awansu nauczyciela. Można przyjąć, że średnio będzie to ok. 40 tys. zł

rocznie w przypadku nauczyciela kontraktowanego. Zwróciła uwagę, że oddziały przedszkolne nie są finansowane z subwencji oświatowej, ale z dochodów Gminy.

Małgorzata Wojnowska – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Kuszynie – poinformowała, że w Kuszynie funkcjonują dwa oddziały „0”, ponieważ rodzice już dwa lata temu zaczęli posyłać dzieci 5-letnie do tych oddziałów. Obecnie oba oddziały liczą w sumie 35 dzieci.

Radny *Marek Nadolny* zwrócił się z pytaniem o postępy w nauce i rozwoju 6-latków.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Kuszynie wyjaśniła, że obecnie w I klasie szkoły w Kuszynie uczy się dwoje 6-latków i dobrze sobie radzą. Dla części dzieci wcześniejszy obowiązek szkolny będzie jednak zapewne dużym obciążeniem.

Stanisław Sz wajca – Dyrektor Zespołu Szkół w Wojnowie – zauważył, że trudno ocenić jak dzieci będą sobie radziły w szkole. Poinformował, że obecnie w Wojnowie do I i II klasy uczęszcza po 1 dziecku z młodszego rocznika. Różnica w rozwoju jest zauważalna.

Radny *Marek Nadolny* zauważył, że za kilka lat dwa gminne gimnazja będą musiały przejąć obecnych 5. i 6-latków. Zwrócił się z pytaniem o liczbę tych dzieci.

Dyrektor BOSS poinformowała, że obecnie do oddziałów zerowych uczęszcza 119 dzieci, natomiast pozostałych dzieci jest 54 w tym 5-latki. Dyrektor podała prognozę liczebności dzieci w klasach I-VI w roku szkolnym 2011/2012 i 2016/2017 porównując to do obecnego stanu. Wszędzie notuje się wzrost. Zwróciła jednak uwagę na małą liczbę uczniów w Szkole Podstawowej w Strzelewie. Przewiduje się, że szkoła będzie liczyć mniej niż 70 dzieci.

Małgorzata Matczak – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Strzelewie – poinformowała, że od roku szkolnego 2011/2012 likwidacji ulega oddział przedszkolny w Minikowie. Rodzice kierowani są do przedszkola w Ślesinie. Może zaistnieć tendencja, że jeśli tam dzieci rozpoczną swą edukację, to tam również będą ją kontynuować w szkole podstawowej.

Dyrektor BOSS poinformowała, że część rodziców wybiera szkoły dla dzieci niezgodnie z obwodem odpowiadającym ich miejscu zamieszkania. Tak dzieje się w przypadku Trzemiętowa, z którego część dzieci uczęszcza do szkoły w Sicienku.

Radny *Marek Nadolny* zwrócił uwagę na małą liczbę dzieci w Szkole Podstawowej w Strzelewie. Szkoła jest kosztowna w utrzymaniu. Subwencja oświatowa wydawana jest tylko na wydatki osobowe, nie starcza już środków na wydatki rzeczowe. Poinformował, że zwrócił się do Dyrektora BOSS o opracowanie tabeli wydatków ponoszonych przez poszczególne szkoły. Zwrócił się o przedstawienie Komisji tego rozliczenia.

Dyrektor BOSS przedstawiła wydatki w szkołach podstawowych w przeliczeniu na 1 ucznia. Koszty w szkołach podstawowych wchodzących w skład Zespołów Szkół są porównywalne. Natomiast w przypadku pozostałych szkół najniższe koszty w przeliczeniu na ucznia generuje Szkoła Podstawowa w Kuszynie, nieco wyższe Szkoła Podstawowa w Trzemiętowie i Samsiecznie, natomiast najwyższe Szkoła Podstawowa w Strzelewie.

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że większe wydatki w Strzelewie wynikają z mniejszej liczby dzieci. Oddziałów i nauczycieli w szkołach jest tyle samo.

Dyrektor BOSS zwróciła uwagę, że w przypadku, gdy dzieci z Minikowa będą uczęszczać do szkoły w Ślesinie, gdy naukę w I klasie rozpocznie rocznik 2007 klasy w Strzelewie liczyć będą 8-10 osób. W przyszłym roku szkolnym dzieci z Minikowa z dużym prawdopodobieństwem rozpoczną edukację w oddziale „0” w Strzelewie i pozostaną tam zapewne także na pozostałe lata nauki. Jednak nie można przewidzieć, co nastąpi w kolejnych latach.

Radny *Marek Nadolny* zwrócił uwagę, że dobrym rozwiązaniem byłoby, gdyby dzieci spoza Gminy, które rozpoczęły naukę w gminnych szkołach podstawowych kontynuowały ją także w gminnych gimnazjach.

Wójt Gminy przypomniał, że gdy gimnazja były bardzo liczne odmówiono przyjmowania dzieci spoza Gminy. Okoliczności jednak się zmieniły i istnieje możliwość przyjęcia takich dzieci. Należałoby jednak sprawdzić wpływ naboru na koszty dowozu.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Strzelewie poinformowała, że rodzice dzieci uczęszczających do oddziału zerowego w Szkole Podstawowej w Strzelewie deklarują chęć posyłania ich również tam do szkoły. Dodała, że wskazana rodzicom z Minikowa szkoła w Ślesinie dorównała standardem sali gimnastycznej do tej w Strzelewie, jednak klasy lekcyjne są mniejsze. Nie gwarantuje się też dzieciom dowozu.

Wójt Gminy omówił propozycję utworzenia oddziału przedszkolnego w Szkole Podstawowej w Strzelewie. Do Dyrektora zwróciła się grupa rodziców z Minikowa, którzy deklarują chęć posyłania swoich dzieci do takiego przedszkola, a potem do oddziału „0” i dalszych klas. Wiąże się to z likwidacją przedszkola w Minikowie. Dzieci z tej miejscowości mają uczęszczać do oddziałów przedszkolnych oraz szkoły podstawowej w Ślesinie. Powstanie oddziału przedszkolnego w Strzelewie może zachęcić rodziców do posyłania tam swoich dzieci. Możliwe staje się wówczas, że będą one uczęszczać także do tamtejszej szkoły podstawowej.

Radny *Marek Nadolny* zwrócił uwagę, że wzorem porozumienia z Miastem Bydgoszcz o refundacji kosztów nauki dzieci bydgoskich w szkołach gminnych, można by wystąpić z taką propozycją do Burmistrza Nakła. Nie należy spodziewać się pozytywnej odpowiedzi, bo Gmina likwidując przedszkole w Minikowie raczej chce zredukować koszty.

Wójt Gminy zaproponował, by pomysłem utworzenia oddziału przedszkolnego objąć także Szkołę Podstawową w Kruszynie, gdyż tam również istnieje taka potrzeba. Można by utworzyć od razu oba oddziały przedszkolne. Część dzieci z gminy Sienko uczęszczających do szkół w Bydgoszczy, za które wnoszona jest opłata, mieszka przy ul. Atolowej i Dolnej Waleniowej. Jednak są to też mieszkańcy Pawłówka, Zielonczyna i Kruszyna, których dzięki istnieniu oddziału przedszkolnego będzie można zatrzymać w szkole w Kruszynie. W przypadku Strzelewa należy dążyć do utrzymania przyzwoitej kondycji szkoły.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Kruszynie poinformowała, że rodzice zgłaszają już chęć posyłania do Kruszyna 4-latków. Podała informacje dotyczące powierzchni użytkowej w Szkole Podstawowej w Kruszynie. W 3 latach po dawnym mieszkaniu lokatorskim mieści się oddział zerowy. Planuje się przeniesienie dzieci piętro niżej. Istnieje możliwość przeznaczenia jeszcze 2 sal na cele przedszkolne. W przyszłości, gdy kolejni lokatorzy opuszczą ostatecznie mieszkanie będzie można zagospodarować tę powierzchnię.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Strzelewie przedstawiła informacje o możliwościach przygotowania sal dla oddziału przedszkolnego w Szkole Podstawowej w Strzelewie. Poinformowała, że dla przedszkolaków możliwe jest przeznaczenie niemal całego parteru szkoły. Mowa tu o dawnej sali gimnastycznej z osobnym wejściem, obok której mieści się już oddział „0”. Teren ten można zamknąć pozostawiając dostęp do toalet i stołówki. Rodzice złożyli 19 deklaracji nauki dla 3. i 4-latków. Przewidywana powierzchnia pozwoliłaby na przyjęcie w obu oddziałach w sumie 45 dzieci.

Dyrektor BOSS zauważyła, że możliwe jest przyjęcie założenia, że dzieci z Minikowa uczęszczające do klas I-VI utrzymałyby funkcjonujące przedszkole. Należałoby brać pod uwagę pracę oddziału przez 9 godzin dziennie, co wiązałoby się z zatrudnieniem 2 osób i wpływającą do budżetu opłatą za świadczenia dodatkowe. Nie zmienia to jednak faktu, że według prognoz, klasy w Szkole Podstawowej w Strzelewie liczyć będą kilkanaście osób. Natomiast na przykład w Kruszynie prognozuje się, że w roku szkolnym 2016/2017 klasy będą bardzo liczne i razem z oddziałem zerowym szkoła liczyć będzie ponad 200 uczniów.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Strzelewie wspomniała o artykule, który ukazał się w „Gazecie Regionalnej Powiat”, w którym mowa jest o problemie szkoły w Strzelewie i roli radnych w tej sprawie. Poinformowała, że 25 marca odbędzie się spotkanie z rodzicami dzieci z Minikowa, na które radni mogą przyjść i bezpośrednio zapoznać się ze sprawą. Spotkanie organizowane jest między innymi po to, by wyjaśnić sprawę przyjęcia dzieci do oddziału przedszkolnego w Ślesinie. Rodzice informują, że 5 – 6-latki mogą zostać tam przyjęte, ale nie będzie dowozu dzieci do Ślesina. Należy zebrać wszystkich zainteresowanych i sprawę omówić.

Radny *Marek Nadolny* wyraził zdanie, że dzieci z Minikowa nie wnoszą nic do budżetu Gminy, a narzucają swoją wolę szkole w Strzelewie, m.in. oczekując dowozu.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Strzelewie wyjaśniła, że dzieci z klas I-VI mają zagwarantowany dowóz. Ze względu na to, że nie zapełniają autobusu, istnieje możliwość zabierania większej ilości osób.

Radny *Marek Nadolny* zaproponował utworzenie niepublicznego przedszkola, które jednak obciążałoby rodziców finansowo.

Dyrektor BOSS poinformowała, że w Samsiecznie funkcjonuje prywatne przedszkole założone w ramach środków unijnych Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Gmina Sicienko jest partnerem projektu. Zgodnie z umową placówka musi istnieć co najmniej pięć lat po zakończeniu okresu finansowania ze środków Unii Europejskiej. Najprawdopodobniej po 3 latach, gdy zakończy się realizacja programów unijnych punkt zostanie przekształcony w oddział przedszkolny i prowadzący będą wnioskować o środki z budżetu Gminy na dalszą działalność.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Strzelewie zwróciła uwagę na specyfikę miejscowości Strzelewo. Nie jest to teren rozwojowy. Szkoła ma w swoim obwodzie mniej osób niż inne szkoły. Dzieci nie przybywa. Często osoby są tu zameldowane, a nie przebywają na terenie miejscowości, nie posyłają więc tym samym dzieci do tutejszej szkoły.

Dyrektor BOSS poinformowała o trwających zapisach dzieci do oddziałów zerowych. Rodzice z Minikowa zgłaszają swoje dzieci. Problem dotyczy 3 - 4-latków, które posłane do

oddziału przedszkolnego w Ślesinie mogą pozostać tam także na czas „zerówki” i nauki w szkole, tam też trafi wówczas subwencja oświatowa.

Wójt Gminy zwrócił uwagę, że gdyby prognozy wskazywały na spadek liczby dzieci w szkole, to należałoby najprawdopodobniej przyjąć taktykę wygaszania nauczania w szkole w Strzelewie. Prognozy wykazują jednak tendencję wzrostową. Należałoby więc wykorzystywać te ośrodki. Dzięki utworzeniu oddziałów przedszkolnych istniejące kompleksy budynków będą mogły spełniać szersze zadania, lepiej będą także wykorzystywane. Problemem są jednak środki na ten cel. Wiąże się to z utworzeniem dwóch etatów. Jeśli dzięki takiemu działaniu 50% dzieci z terenu Gminy uczęszczających do przedszkoli i szkół bydgoskich wróci do szkół zgodnie ze swoim obwodem, wówczas zakładany wzrost kosztów byłby niewielki. Dodał, że w przypadku przedszkoli w Bydgoszczy w pierwszej kolejności przyjmowane są dzieci z miasta, dopiero później np. z Sicienka. Jeśli wyż demograficzny spowoduje, że będzie tam brakowało miejsc, to jest to argument za utworzeniem przedszkoli w Gminie.

Dyrektor Zespołu Szkół w Wojnowie przypomniał, że dzieci ze Szczutek początkowo uczęszczały do przedszkola we Wtelnie. Dopiero, gdy w 1992 roku zaczął dojeżdżać tam autobus szkolny, dzieci zaczęto posyłać do oddziałów w Wojnowie. Istnieje taki sam problem w przypadku Minikowa. Na razie nie ma gwarancji dowozu do Ślesina, więc rodzice deklarują posyłanie dzieci do Strzelewa.

Radny Marek Nadolny zwrócił uwagę, że obecnie problem dotyczy szkoły w Strzelewie, a za jakiś czas może też pojawić się w przypadku szkoły w Samsiecznie, do której uczęszczą dzieci z Michalina i Samsieczynka. Przedstawił propozycję połączenia szkół w Strzelewie i Samsiecznie. Jednak w jego wyniku pozostałby pusty duży budynek po likwidacji jednej ze szkół. Rozwiązaniem byłoby też łączenie klas, co zmniejszyłoby koszty. Zwrócił uwagę, że w kwestii wydatków na ucznia w klasach I-VI między Zespołem Szkół w Sicienku a Szkołą Podstawową w Strzelewie jest duża różnica.

Wójt Gminy wyjaśnił, że w sytuacji krytycznej łączenie klas byłoby uzasadnione. Dodał, że w interesie Gminy jest, by dzieci z Minikowa uczęszczały do szkół gminnych, zarówno do oddziałów przedszkolnych, szkół podstawowych, jak i gimnazjów. Nie jest możliwe utrzymanie oddziału 7-8 osobowego. Należy szukać rozwiązań sytuacji, choćby i we wspomnianym łączeniu oddziałów.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Strzelewie poinformowała o przeprowadzonej symulacji łączenia oddziałów w szkole w Strzelewie. Istnieje możliwość w roku szkolnym 2011/2012 połączenia klasy II i III. Klasa liczyłaby 24 uczniów. W kolejnym roku również 24. Natomiast połączenie II i III klasy w następnym roku sprawiłoby, że liczyłaby ona 28 dzieci z 3 roczników. Należy wziąć pod uwagę również to, że w szkole w Strzelewie uczą się dzieci z orzeczeniami lekarskimi. Przedstawiła podstawę prawną dotyczącą łączenia klas. Nowy projekt rozporządzenia mówi o możliwości łączenia klas tylko na niektóre zajęcia. Nie ma w nim mowy o całkowitym połączeniu.

Dyrektor BOSS dodała, że od 1 września 2012 roku obowiązywać będzie przepis mówiący, że podczas zajęć z informatyki przypadać musi 1 komputer na 1 ucznia. Wymóg ten mógłby nie zostać spełniony. Zwróciła uwagę, że po połączeniu klasa nie powinna liczyć więcej niż 24 dzieci, ponieważ na niektóre przedmioty następuje także podział na dwie grupy. Poinformowała, że nauczyciel prowadzący klasę łączoną otrzymuje za to dodatek do

wynagrodzenia. Przedstawiła możliwość założenia stowarzyszenia, które prywatnie prowadziłoby szkołę. Stowarzyszenie podpisuje z nauczycielami umowy, nie obowiązuje wówczas Karta Nauczyciela. Mankamentem takiego rozwiązania jest to, że w przypadku, gdy stowarzyszenie nie ma już możliwości finansowych prowadzenia szkoły przekazuje ten obowiązek gminie. Dodała, że dla rozwiązania sytuacji istnieje jeszcze narzędzie w postaci regulacji obwodów.

Radna *Maria Modrakowska* poinformowała, że jest przeciwna likwidacji Szkoły Podstawowej w Strzelewie. Zarówno dzieci, jak i wychowawcy stanowią zbyt dużą wartość, by rozproszyć ich na inne jednostki.

Radna *Danuta Krzewska* również wyraziła sprzeciw wobec likwidacji. Przy szkole istnieje sala gimnastyczna i zaplecze, które powinno być wykorzystywane.

Radny *Wiesław Wierzbanowski* zgodził się z przedmówczyniami, jednak zauważył, że problemem będzie znalezienie wyjścia z trudnej sytuacji.

Pozostali radni również wyrazili sprzeciw wobec likwidacji Szkoły Podstawowej w Strzelewie.

Radny *Marek Nadolny* poinformował, że również jest przeciwny likwidacji szkoły, jednak należy się zastanowić skąd wziąć środki na jej funkcjonowanie.

Skarbnik Gminy poinformowała, że jednym z rozwiązań jest zmiana obwodów szkół. Gdyby udało się tak zmienić obwody, by zwiększyć liczebność szkół w Strzelewie i Samsiecznie i tym samym zapobiec w pozostałych szkołach dzieleniu klas na grupy, byłoby to najlepszym rozwiązaniem. Dodała, że taka zmiana minimalnie obniżyłaby koszty ogółem, ponieważ subwencja oświatowa zależy od ilości dzieci. Zmniejszyłby się natomiast koszt jednostkowy w przeliczeniu na ucznia wymienionych szkół.

Wójt Gminy zauważył, że do szkoły w Samsiecznie możliwe jest co najwyżej skierowanie dzieci z Trzęmiętowa kosztem tamtejszej szkoły. W Strzelewie możliwe jest przejście dzieci z Zawady i Ugody, jest ich tam jednak niewiele. Znaczącym rozwiązaniem byłaby zmiana obwodu w przypadku Zielonczyna, czyli skierowanie dzieci ze szkoły w Kruszynie do Strzelewa. Istnieje jednak duże prawdopodobieństwo, że rodzice mimo wszystko poślą dzieci do Szkoły Podstawowej w Kruszynie.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Kruszynie poinformowała, że prognozy dla szkoły w Kruszynie są dobre, jednak klasy mogą liczyć zarówno 30, jak i 24 uczniów. Zmiana obwodu kosztem Zielonczyna nie stanowiłaby pod tym względem problemu, jednak to spowodowałoby, że więcej środków należałoby przeznaczyć na szkołę w Kruszynie.

Radny *Marek Nadolny* zauważył, że przy takim rozwiązaniu zniknąłby problem braku dzieci z Minikowa. Zwrócił uwagę, że radnym łatwo byłoby przesunąć obwody, jednak osobami lepiej znającymi problemy oświaty są dyrektorzy szkół, zwrócił się więc do nich o przedstawienie propozycji rozwiązania problemu.

Dyrektor Zespołu Szkół w Wojnowie poinformował, że istnieje kilka możliwości rozwiązania problemu, jednak żadne nie jest łatwe do przeprowadzenia. Można np. dzielić środki dla szkół proporcjonalnie do ilości dzieci.

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że wówczas w szkołach, gdzie jest naturalnie większa liczba dzieci będzie nadmiar środków, natomiast w tych mniej liczebnych ich niedobór.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Strzelewie wspomniała, że innym rozwiązaniem jest utworzenie w jednej ze szkół gimnazjum.

Dyrektor Zespołu Szkół w Wojnowie zwrócił się o przeanalizowanie propozycji utworzenia placówki niepublicznej. Ustawa wspomina o takiej ewentualności, gdy liczba dzieci w szkole spadnie poniżej 70. Przedstawił przykład jednej ze znanych sobie szkół, która prowadzi taką działalność. Zawarto w niej umowę z gminą na okres 3 lat o pomocy finansowej w nagłych przypadkach, np. dużych awarii. W szkole takiej nie ma jednak dodatkowego wynagrodzenia rocznego dla nauczycieli, etaty są 22 godzinne. Subwencja oświatowa przyznawana jest w takiej samej wysokości, jak w innych szkołach, jednak stowarzyszenie, by móc funkcjonować, musi poza tym pozyskiwać środki z innych źródeł.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Strzelewie zwróciła uwagę, że w takim przypadku w jakiej kondycji finansowej jest szkoła zależy od jej gospodarza. Jest to propozycja do przemyślenia, jednak przed taką decyzją należałoby spróbować równomiernie podzielić dzieci w szkołach.

Dyrektor Zespołu Szkół w Wojnowie zaproponował, by w Szkole Podstawowej w Kruszynie na zasadzie wygaszania uczęszczały dzieci z Zielonczyna. Kolejne roczniki uczyłyby się już w Strzelewie.

Dyrektor BOSS podała prognozowaną liczbę dzieci w wieku szkolnym w Zielonczynie w roku szkolnym 2016/2017. Po tej zmianie w Kruszynie w klasach I – VI uczyłyby się 140 dzieci, natomiast w Strzelewie 120.

Wójt Gminy zwrócił uwagę, by starać się jednak zatrzymać w szkole w Strzelewie dzieci z Minikowa. Sprzyjałoby temu stworzenie oddziału przedszkolnego. W obecnych czasach dowóz dzieci do szkoły, nawet z tamtego rejonu jest czymś naturalnym.

Dyrektor BOSS zaproponowała, by wyrównać obwody i pozostawić w Szkole Podstawowej w Strzelewie oddział zerowy, natomiast w ramach rekompensaty w Szkole Podstawowej w Kruszynie utworzyć oddział przedszkolny.

Radny Wiesław Wierzbowski jako mieszkaniec Zielonczyna zauważył, że w przypadku zmiany obwodów wielu mieszkańców nie będzie chciało posyłać dzieci do Strzelewa, ponieważ już są związani z Kruszynem i tamtejszą szkołą. Zaproponował przeprowadzenie konsultacji z rodzicami i rozpoznanie sytuacji. Pomysł zmian może być dobry, ale może też okazać się nieskuteczny.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Strzelewie zwróciła uwagę, że ludność napływowa, która niedawno zamieszkała w Zielonczynie może nie mieć takich związków z Kruszynem i być zainteresowana edukacją ich dzieci w Strzelewie. Przekonać mogłoby ich to, że dzieci będą uczyć się w mniej licznej klasie.

Radny *Marek Nadolny* zauważył, że fakt ten można wykorzystać podczas reklamy szkoły. Rodzice posyłają dzieci do prywatnych szkół i płacą za ich edukację, po to, by uczyły się w małych grupach rówieśniczych, tymczasem w Strzelewie istnieje możliwość podjęcia nauki w małej klasie bezpłatnie.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Strzelewie powróciła do sprawy utworzenia oddziału przedszkolnego w Szkole Podstawowej w Strzelewie. Przypomniała, że rodzice z Minikowa deklarują chęć posyłania swoich dzieci do takiego przedszkola. Zauważyła, że w szkole są niewykorzystane sale, które można przeznaczyć na ten cel.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Strzelewie zauważyła, że gdyby 3-latki z Zielonczyna uczęszczały do przedszkola w Strzelewie, a obecne 4-latki pozostały w Kruszynie, wówczas rodzice mogliby przekonać się do placówki i wytworzyć z nią więź.

Wójt Gminy odniósł się do pomysłu powołania stowarzyszenia. Zauważył, że w pierwszej kolejności należy znaleźć taką formę rozwiązania problemu, by szkoła pozostała gminna i wykorzystywała swoje zasoby bez generowania kosztów.




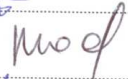
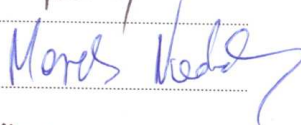
Radny *Marek Nadolny* – Przewodniczący Komisji Kultury i Spraw Obywatelskich – poinformował, że radni jednogłośnie stwierdzili, że Szkoły Podstawowej w Strzelewie nie należy likwidować. Należy jednak przemyśleć i zastanowić się do czasu kolejnego posiedzenia nad takim rozwiązaniem, które pozwalałoby zmniejszyć koszty funkcjonowania szkoły.

Na tym protokół zakończono
Protokołowała Katarzyna Kluska

Przewodniczący
Komisji Kultury i Spraw Obywatelskich

Marek Nadolny
Marek Nadolny

**Lista obecności
na posiedzeniu Komisji Kultury i Spraw Obywatelskich
w dniu 24 marca 2011 roku**

Imię i nazwisko	Podpis
1. Małgorzata Bruzda	
2. Danuta Krzewska	
3. Lidia Michałek	
4. Maria Modrakowska	
5. Marek Nadolny	
6. Wiesław Wierzbowski	